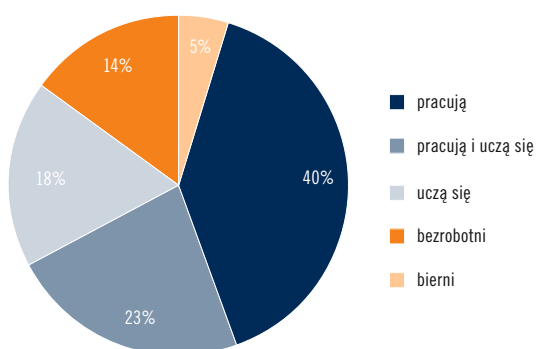


Zawodowy start

W rok po ukończeniu szkoły...¹

Sytuacja absolwentów małopolskich szkół zawodowych w rok po ukończeniu szkoły była dobra. Największa część z nich podjęła pracę (40%). Wielu zdecydowało się łączyć pracę z dalszą edukacją (23%). Inni skoncentrowali się na nauce (18%). Osoby, które po roku nie miały żadnego zajęcia (były bezrobotne lub bierne), stanowiły mniej niż 20% wszystkich objętych badaniem. Absolwenci szkół zasadniczych zawodowych i policealnych częściej koncentrowali się na pracy zawodowej, a techników – na kontynuowaniu edukacji. Może to świadczyć o świadomości młodych ludzi, że sam tytułu technika w wielu zawodach jest niewystarczający. Wyniki badania są zbliżone do zeszłorocznych.

Absolwenci po roku od ukończenia szkoły

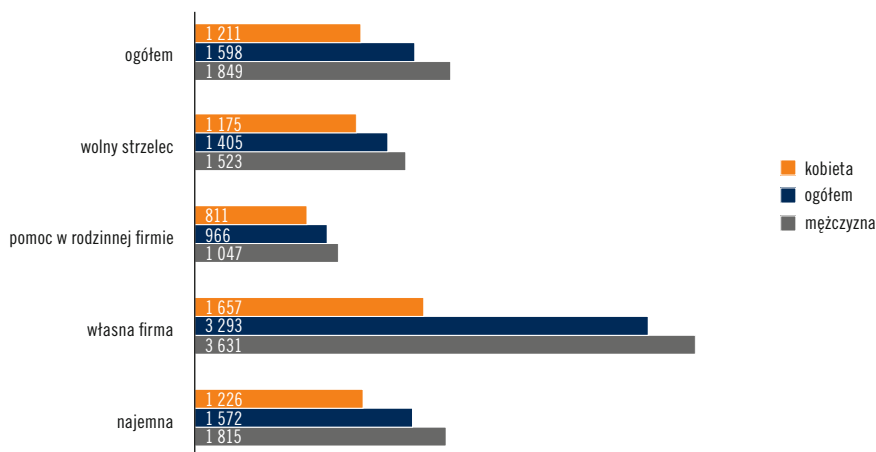


Praca najemna i długo długo nie

Spośród rodzajów wykonywanej pracy absolwenci najczęściej wskazywali na najemną (82%). W drugiej kolejności pojawiła się pomoc w rodzinnej firmie bądź w gospodarstwie rolnym (7%), następ-

nie praca w charakterze wolnego strzelca (podejmowanie się szeregu zleceń dla różnych osób bądź firm – 7%) oraz własna firma (5%). Każdy z tych rodzajów aktywności cechował się różnymi profita-

Średnie wynagrodzenie absolwentów według rodzaju pracy oraz płci



¹ Absolwenci skończyli szkołę w czerwcu 2012 roku. Badanie zostało przeprowadzone w 2013 roku (czerwiec–sierpień). Uczestniczyły w nim osoby, które uczyły się w zasadniczych szkołach zawodowych, technicach i szkołach policealnych.

mi. Najwięcej pod względem finansowym zyskiwały osoby prowadzące działalność gospodarczą (zarabiały średnio 3 293 zł netto), mniej świadczący pracę najemną (1 572 zł) i w charakterze wolnego strzelca (1 405 zł) oraz udzielający się w rodzinnej firmie (966 zł). O atrakcyjności poszczególnych rodzajów aktywności zawodowej, obok wynagrodzeń, świadczyć może również udział, osób traktujących daną pracę jako stałą bądź sezonową (wykonywaną tymczasowo). Największy odsetek wskazujących na czasowy charakter pracy zanotowano wśród wolnych strzelców (60%), następnie wśród pracowników pomagających w rodzinnych firmach (51%) i w grupie osób zatrudnionych jako pracownicy najemni (17%).

Po pracy najemnej najbardziej popularną formą aktywności na rynku pracy była pomoc w rodzinnej działalności gospodarczej. 60% po-

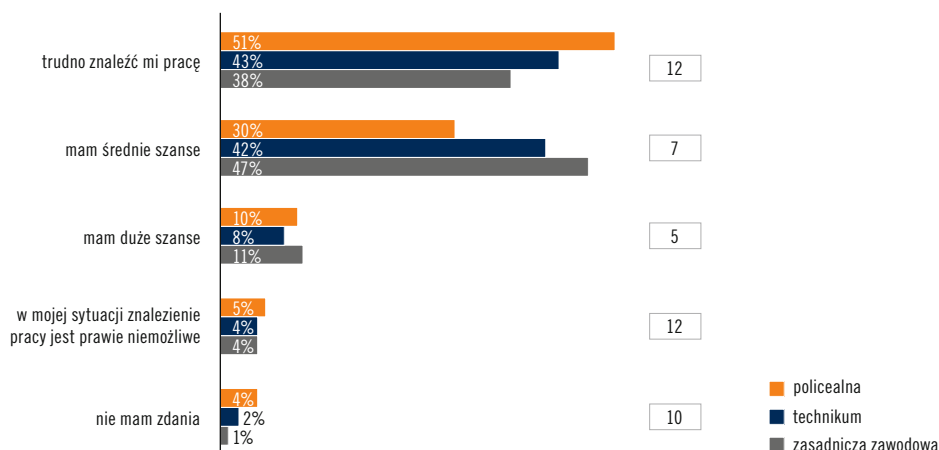
mocniczych pracowników jako sektor, w którym działała firma, wskazało rolnictwo. Ponadto większość z nich ukończyła szkołę w zawodzie związanym z branżą rolno-przetwórczą. Podmioty, w których pomagali respondenci, to mikrofirmy (zatrudniające do pięciu osób) i małe firmy (szesćciu–dziewięciu pracowników). Wynagrodzenie osób wspierających rodzinne biznesy było znacząco niższe od tego, które uzyskiwały osoby w inny sposób zaangażowane w rynek pracy (średnia 966 zł, mediana 800 zł). Największy udział absolwentów wskazujących na pomoc w rodzinnej działalności gospodarczej odnotowano w powiatach typowo rolniczych: proszowickim (30%), dąbrowskim (16%), brzeskim (13%), gorlickim (12%), limanowskim i tatrzańskim (po 11%) oraz nowosądeckim i nowotarskim (po 10%).

Co druga działalność gospodarcza z publicznego wsparcia

Prowadzenie działalności gospodarczej było domeną mężczyzn (80% wszystkich, którzy zdecydowali się na prowadzenie firmy to mężczyźni). Najczęściej prowadzili je absolwenci techników (byli najbardziej liczebni w całym badaniu). Częściej niż wskazywałyby na to udział w grupie badanych na prowadzenie firmy zdecydowali się absolwenci szkół policealnych. Najwięcej podmiotów powstało w branżach budowlanej (40), rolniczej (23), przemysłu przetwórczego (15) oraz motoryzacyjnej (13), w takich miejscowościach jak Kraków (42), Tarnów (13) oraz Nowy Sącz (12). Wśród powiatów wyróżniały się jeszcze limanowski (11), proszowicki (9) i bocheński (9).

Warto też zaznaczyć, że w ostatnich pięciu latach Nowy Sącz, Tarnów, Kraków oraz powiat limanowski były obszarami, na terenie których powiatowe urzędy pracy udzieliły najczęściej dotacji na rozpoczęcie działalności gospodarczej. Z wykorzystaniem dofinansowania (zazwyczaj w formie pieniężnej i bezzwrotnej) powstała blisko połowa założonych przez młodzież firm. Dobrą informacją jest to, że profil prowadzonej działalności był bardzo często zgodny z wiedzą i doświadczeniem zdobytymi przez właściciela w szkole zawodowej. Najczęściej zgodne z profilem wykształcenia były firmy z branż: ochrona zdrowia, motoryzacja, fryzjerstwo i kosmetyka, usługi naprawcze, przemysł

Ocena szans zdobycia pracy a typ szkoły i czas pozostawania bez pracy (mediana)



przetwórczy, rolnictwo oraz budownictwo. To co decydowało o zakładaniu firmy przez osoby młode, to chęć bycia niezależnym, perspektywa wyższych zarobków, trudność w znalezieniu odpowiedniej pracy oraz chęć sprawdzenia swoich umiejętności.

Osoby szukające posady nisko oceniały swoje szanse na jej znalezienie, a średnia ocen spadała

Nauka – gdy zawód zawodzi

Największe różnice między absolwentami ujawniały się, gdy spojrzeć na nich z perspektywy płci. Uogólniając, mężczyźni stawiali przede wszystkim na pracę, natomiast kobiety dużo częściej na podnoszenie swoich kwalifikacji. We wszystkich typach szkół widać, że kobiety bardziej angażowały się w dalszą edukację, jednocześnie w większym stopniu dotknęto je bezrobocie i bierność zawodowa. Przykład absolwentów techników potwierdził, że z punktu widzenia kobiet zdecydowanie oplota się podejmować dalszą naukę. Im wyższy ich odsetek po szkole ponadgminazjalnej uczył się lub łączył kształcenie z nauką, tym mniejszy był udział „nicnierobiących”. Kobiety o tym wiedziały. Dowodzi tego ocena wagi poszczególnych egzaminów, które mogą zdawać uczniowie techników. Mężczyźni częściej skupiali się na egzaminie zawodowym, a wskazania mówiące o tym, że obydwie egzami-

„Nicnierobienie” nie jest w cenie

Wśród zawodów, które zdobyli absolwenci, daje się wyróżnić te, które szczególnie często były wybierane przez kobiety i przez mężczyzn. Wśród profesji kobiecych wymienić należy te związane z branżami: usługową, turystyczno-gastronomiczną oraz administracyjno-biurową. Wśród zawodów męskich wyróżnić można: budowlane, informatyczno-elektroniczne, mechaniczno-mechatroniczne, rolno-przetwórcze. To co widoczne jest w grupie zawodów męskich, to mniejsza skala „nicnierobienia” (NEET). Dla absolwentów z takim wykształceniem zdecydowany priorytet stanowiło podjęcie pracy.

Kategoria NEET to głównie osoby bezrobotne i bierne zawodowo, które stanowiły około 20% wszystkich absolwentów. Po roku od ukończenia szkoły najczęściej NEET-sów odnotowano wśród kobiet po zasadniczych szkołach zawodowych – w momencie realizacji badania aż jedna trzecia ich absolventek ani nie pracowała, ani nie uczyła się. Po drugiej stronie znaleźli się mężczyźni po szkołach policealnych – w tym samym czasie nie miał zajęcia jedynie co dziesiąty z nich. To co charakterystyczne w grupie osób niepracujących

wraz z wydłużającym się czasem pozostawania bez zatrudnienia. Miałą również oczekiwania co do pracy, którą absolwenci chcieli podjąć. Najgorzej swoje szanse na znalezienie pracy oceniali absolwenci szkół policealnych, osoby najdłużej pozostające bez pracy oraz kobiety.

ny (zawodowy i maturalny) są równie ważne, były zdecydowanie częstsze wśród kobiet. Innymi słowy wśród kobiet dość powszechne było przekonanie o tym, że nie warto ograniczać się do jednej ścieżki (edukacyjnej bądź zawodowej), podczas gdy mężczyźni zaraz po szkole zamierzali podjąć pracę.

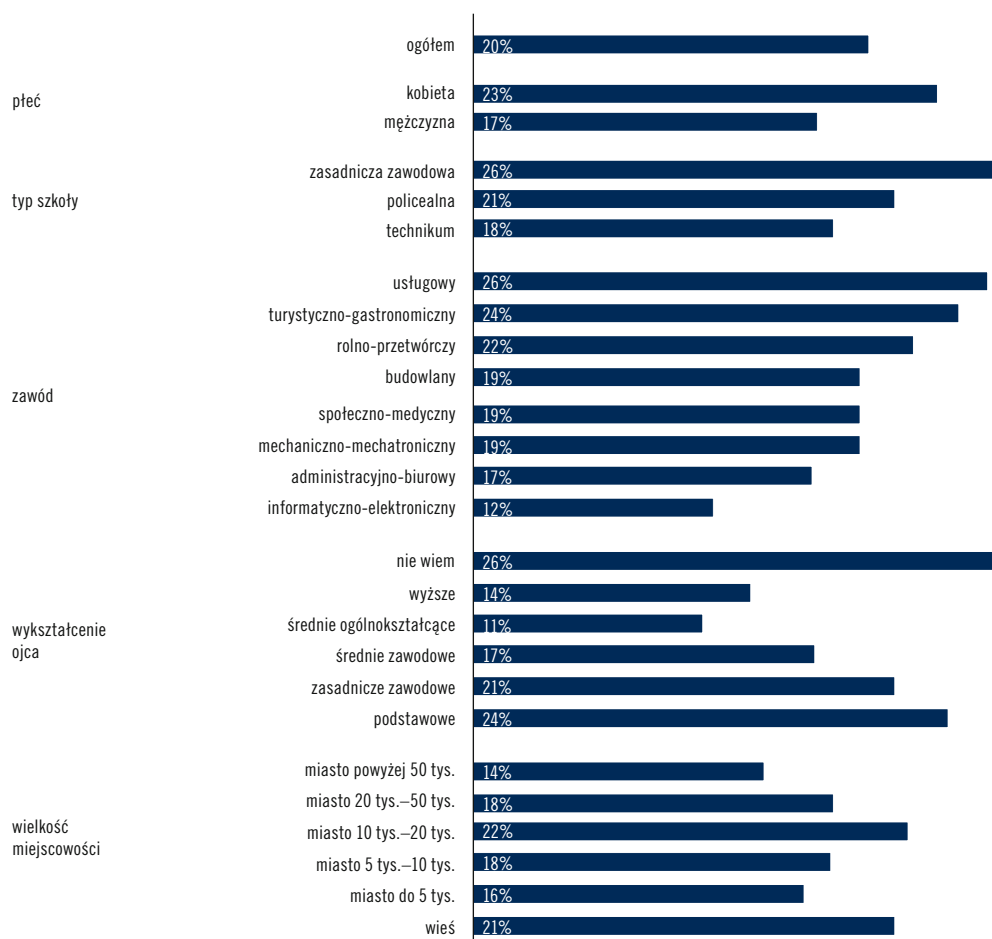
O zasadności podejmowania dalszej nauki przez absolwentki, obok gorszych perspektyw zatrudnienia po szkole zawodowej, świadczy również dużo niższy poziom wynagrodzeń, jakie uzyskiwały (1 211 zł wobec 1 849 zł wśród mężczyzn). Częściowo za różnice w pensjach odpowiadały zawody, jakich uczą się kobiety i mężczyźni (usługowe versus przemysł i budownictwo), a także sposób wynagradzania pracowników w tych branżach. Mimo to nawet w tych profesjach, które uznać można za typowo kobiece (pracuje w nich dużo więcej kobiet), mężczyźni osiągnęli wyższe zarobki.

i nieuczących się, to duży odsetek absolwentów, którzy zamierzali podjąć pracę. Świadczy to o tym, że nastawianie się na jedną tylko opcję w sytuacji niepewności może przynieść złe skutki.

Licniejszą grupę NEET-sów odnotowano wśród kobiet, wśród absolwentów zasadniczych szkół zawodowych, uczących się w zawodach usługowych, turystyczno-gastronomicznych oraz rolno-przetwórczych, zamieszkujących średnie miasta i wsie, a także wśród tych młodych, których ojciec posiadał wykształcenie podstawowe. Pod względem terytorialnym największy udział „nicnierobiących” utrzymywał się w powiatach limanowskim, tarnowskim, gorlickim oraz nowosądeckim, czyli w południowo-wschodniej części województwa. W przypadku powiatów o najmniejszym udziale młodych osób zaklasyfikowanych do omawianej grupy wymienić należy Kraków, a także powiaty proszowicki i wielicki, czyli te występujące w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy Małopolski.

Osoba bezrobotna to taka, która nie ma pracy, jest gotowa ją natychmiast podjąć oraz aktyw- nie jej poszukuje. Spośród absolwentów, którzy

Udział NEET-sów w poszczególnych grupach



spełniali te kryteria, większość zarejestrowała się w urzędzie pracy (78%). Wśród osób zarejestrowanych w PUP-ach znalazło się również 52% osób biernych zawodowo i 10% uczących się (w trybie kursowym i innym).

Analiza czasu pozostawiania w rejestrze bezrobotnych pokazuje, że najczęściej absolwenci zgłaszali się do urzędu zaraz po ukończeniu szkoły. Beneficjum, z którego najczęściej korzystano,

było ubezpieczenie zdrowotne. Kolejne usługi, które świadczone absolwentom, to pośrednictwo zawodowe (dostępne oferty pracy), doradztwo zawodowe, staże oraz szkolenia. Charakterystyczne jest to, że bierni zawodowo rzadziej sięgali po aktywne formy pomocy, mogące przysłużyć się znalezieniu pracy, a częściej wskazywali na ubezpieczenie zdrowotne. W przypadku osób bezrobotnych oraz uczących się poziom aktywności był większy.

Więcej informacji na temat wyników badania można znaleźć w publikacji „Zawodowy start. Raport z badania losów absolwentów szkół zawodowych 2013”, dostępnej w serwisie internetowym Małopolskiego Obserwatorium Rynku Pracy i Edukacji www.obserwatorium.malopolska.pl

Wydawca: Wojewódzki Urząd Pracy w Krakowie
 plac Na Stawach 1, 30-107 Kraków
 tel. 12 42 87 870, faks 12 42 29 785
 e-mail: kancelaria@wup-krakow.pl
www.wup-krakow.pl



Małopolska

UNIA EUROPEJSKA
 EUROPEJSKI
 FUNDUSZ SPOŁECZNY

